BRM 152.3.2020

Sz. P.
Prezydent Ł. Komoniewski
Proszę o przygotowanie materiałów
na posiedzenie Kom. Skarg, Wniosków i Petycji
30.03.2020

Sz. P.

S. Brodowski
Przewodniczący Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji
30.03.2020

Temat:PETYCJA Stop zagrożeniu zdrowia i życia

W interesie publicznym wnosimy o:

1. przyjęcie przez Radę Miasta/Gminy uchwały w sprawie ochrony zdrowia mieszkańców przed elektroskażeniem.
2. zobowiązanie Burmistrza/ Wójta/Przewodniczącego Rady do:
a.) wykonania Uchwały;
b.) opublikowania jej na stałe na stronie internetowej UM/UG oraz na profilu Facebooka Burmistrza/Wójta Gminy;
c.) przekazania Uchwały dyrektorom wszystkich szkół i przedszkoli na terenie gminy;
d.) przekazania Uchwały władzom powiatowym, wojewódzkim i krajowym.

Uzasadnienie

Zwracamy się do organu władz gminnych z prośbą o przyjęcie uchwały w sprawie ochrony zdrowia mieszkańców gminy przed coraz większą ekspozycją na sztuczne pola elektromagnetyczne (dalej: PEM) o coraz szerszym zakresie częstotliwości.

W dniu 25 stycznia 2020 r. odbył się światowy dzień protestu (1) przeciw zwiększaniu ekspozycji ludności na promieniowanie mikrofalowe, a także przeciw eksperymentowaniu na ludziach z użyciem nowych częstotliwości, tzw. fal milimetrowych, które będą stosowane w nowym standardzie telefonii komórkowej, sieci 5G. Nie ma jeszcze badań dotyczących wpływu przewlekłej ekspozycji na promieniowanie, które będzie emitowane przez nadajniki i telefony w tym standardzie, na ludzkie zdrowie, a dotychczasowe badania wskazują na duże prawdopodobieństwo, że negatywne dla środowiska i człowieka skutki oddziaływania fal milimetrowych i PEM o innych częstotliwościach będą się sumować.
Tysiące niezależnych badań naukowych (2) potwierdzają, że niejonizujące promieniowanie elektromagnetyczne jest szkodliwe dla ludzi i środowiska. Do udokumentowanych skutków zdrowotnych należą: uszkodzenia DNA, nowotwory, efekty neurologiczne/ neuropsychiatryczne (w tym choroba Alzheimera, autyzm, ADHD i zaburzenia zachowania u dzieci), wzrost zjawiska apoptozy (zaprogramowanej śmierci komórki), rozszczelnienie bariery krew-mózg, problemy kardiologiczne, stres oksydacyjny/uszkodzenia spowodowane przez wolne rodniki, zaburzenia układu hormonalnego, bezpłodność, poronienia, nadwrażliwość elektromagnetyczna (electrohypersensitivity – EHS) i wiele innych.
Technologia 5G spowoduje drastyczny wzrost ekspozycji na pola elektromagnetyczne, której nie da się uniknąć. Istniejąca przy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) Międzynarodowa Agencja ds. Badań nad Rakiem (IARC) zaklasyfikowała w 2011r. mikrofale stosowane w komunikacji bezprzewodowej jako możliwy czynnik rakotwórczy dla ludzi (grupa 2B) (3). Najnowsze badania epidemiologiczne nad występowaniem nowotworów głowy w związku z używaniem telefonów komórkowych potwierdzają klasyfikację IARC. Wspierają ją również, a nawet wzmacniają, wyniki olbrzymiego amerykańskiego programu toksykologicznego NTP (National Toxicology Program) – opublikowane także na stronie Department of Health and Human Services rządu USA, odpowiednika naszego Ministerstwa Zdrowia (4). Fakt ten podkreślają również autorzy ekspertyzy zleconej przez Ministerstwo Zdrowia (5), która została zatajona przez rząd aż do momentu

30.03.2020

przegłosowania przez Sejm tzw. megaustawy telekomunikacyjnej (6), która ma ułatwić operatorom wprowadzenie w Polsce sieci 5G.

W związku z opisanymi w publikacjach naukowych skutkami zdrowotnymi PEM uczeni o udokumentowanych osiągnięciach naukowych w zakresie badań bioelektromagnetycznych domagają się od 2015 r. redukcji ekspozycji na PEM (The EMF Scientist Appeal, 2015) (7). Stwierdzają oni, że waga dowodów opublikowanych w recenzowanych czasopismach naukowych uzasadnia podjęcie większych środków ostrożności oraz wyrażają obawę, że ich niezastosowanie może doprowadzić do kryzysu zdrowia publicznego. Od 2017 r. coraz szersze grono naukowców i lekarzy apeluje o moratorium na wdrożenie nieprzebadanej sieci 5G (The 5G Appeal, 2017) (8). Jak ludzie i inne organizmy żywe zareagują na eksperyment, jakim jest de facto wprowadzenie 5G, nikt nie jest w stanie dziś określić. Mimo to operatorzy już uruchamiają tę technologię, lub jej testy, w wielu polskich miastach. Fale milimetrowe wymagać będą ogromnego zagęszczenia nadajników, które, zgodnie z wymogami technologii 5G, będą instalowane co 20-150 m na latarniach, słupach, przystankach i budynkach w całej gminie, w ciągu najbliższych kilku lat.

Ponadto z dniem 1 stycznia br. weszło w życie Rozporządzenie Ministra Zdrowia (9) podnoszące 100-krotnie dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych z zakresu mikrofalowego w środowisku (z 0,1 W/m2 na 10 W/m2 dla gęstości mocy mikrofalowej; z 7 V/m na 61 V/m dla natężenia składowej elektrycznej pola). Ministerstwo zlekceważyło przy tym opinie naukowców przeciwnych zmianom z tak znanych instytutów naukowych jak: Instytut Medycyny Pracy, Centralny Instytut Ochrony Pracy, Wojskowy Instytut Higieny i Epidemiologii, uczelni: Wojskowej Akademii Technicznej, Politechniki Wrocławskiej i organizacji: Polskie Towarzystwo Badań Radiacyjnych (10). Wcześniej, na mocy megaustawy, rozporządzenie zostało przekazane z kompetencji Ministra Środowiska do resortu zdrowia, gdyż Minister Środowiska Henryk Kowalczyk był przeciwny zmianie normy bez uprzedniego przeprowadzenia badań (11). Już nie jest ministrem.

Władze wielu gmin w Polsce podjęły uchwałę i wyraziły negatywne stanowisko wobec zmian wprowadzanych w rozporządzeniu. Na całym świecie rośnie opór wobec wdrażania bez konsultacji ze społeczeństwem nieprzebadanej technologii 5G, w wielu krajach zachodnich obywatele i organizacje pozarządowe pozywają władze centralne do sądu (12). Minister rządu regionu stołecznego Brukseli, Céline Fremault, zapowiedziała wstrzymanie wdrożenia 5G stwierdzając: „Mieszkańcy Brukseli nie są królikami doświadczalnymi, których zdrowie mogę sprzedać z zyskiem" (13).

Opublikowany niedawno briefing Biura Analiz Parlamentu Europejskiego (14) również podkreśla możliwość wystąpienia poważnych zagrożeń zdrowotnych w związku z wprowadzeniem standardu 5G (tekst w języku polskim). Ponadto firmy ubezpieczeniowe nie ubezpieczają od ewentualnych szkód wynikłych z oddziaływania PEM z uwagi na tysiące badań naukowych, które wykazały negatywne skutki biologiczne (15). NIK raportuje od 5 lat o nieprawidłowościach w ochronie środowiska (16). Ostatni raport NIK z maja 2019 r. (17) uwidocznił, że nic się w tej materii nie zmieniło i nadal nie ma należytej kontroli nad emisją PEM do środowiska. Wprowadzany przez Ministerstwo Cyfryzacji system monitoringu SI2PEM również nie poprawi sytuacji, gdyż nie będzie monitorował pomiarowo rzeczywistej wartości PEM, lecz będzie poziom PEM dla każdego punktu wyliczał na podstawie niepełnych i niedokładnych danych z pomiarów i przy zastosowaniu modeli matematycznych, w których niemożliwe jest uwzględnienie setek parametrów propagacji pól elektromagnetycznych (18). W konsekwencji udostępniane w tym systemie dane nie umożliwią kontroli nad rzeczywistym poziomem PEM w środowisku. Naukowcy ostrzegają, że po wejściu rozporządzenia pomiary dopuszczalnych poziomów nie będą możliwe do wykonania (19), a na nowe poziomy PEM nie są przygotowane implanty, rozruszniki serca i inne urządzenia medyczne z gwarancją działania do 10 V/m (nowa norma: 61 V/m) 1 .

Na naszym niebie pokażą się dziesiątki tysięcy nowych satelitów wykorzystywanych w tej technologii, zakłócając obserwacje astronomiczne (20) i zwiększając natężenie PEM w atmosferze. Apel o powstrzymanie technologii 5G na Ziemi i w przestrzeni kosmicznej podpisało już prawie

200 tysięcy osób, w tym tysiące naukowców i lekarzy (21). Na koniec należy zauważyć, że łączność przewodowa stanowi sprawdzoną i bezpieczną alternatywę dla komunikacji bezprzewodowej, na co wskazują polscy i międzynarodowi eksperci. Polecamy choćby raport amerykańskiego specjalisty ds. technologii komunikacji, dr Timothy Schoechle'a, który w oparciu o analizę dostępnych technik przesyłu danych potwierdził niezaprzeczalną wyższość łączy przewodowych nad komunikacją bezprzewodową tak pod względem szybkości przesyłu danych, odporności na cyberataki, wydajności energetycznej, potencjału rozwojowego w przyszłości, jak i bezpieczeństwa dla ludzi i środowiska. Autor zaleca również, by porzucić ideę wdrożenia sieci 5G i Internetu Rzeczy, ponieważ nie potrzebują ich ani ludzie ani rynek – są to technologie zbędne, promowane tylko dlatego, by generować olbrzymie zyski dla przemysłu bezprzewodowego (22).

Wnosimy o to, aby w uchwale Rada Miasta/Gminy:

1. wyraziła swoje negatywne stanowisko wobec:
a). wielokrotnego zwiększenia od 1.1.2020 r. dopuszczalnego poziomu ekspozycji mieszkańców na pole elektromagnetyczne z zakresu mikrofalowego;
b). wprowadzania standardu 5G bez wcześniejszego zbadania wpływu tej technologii na zdrowie mieszkańców i działanie implantów oraz bez wdrożenia właściwego systemu monitoringu natężenia PEM w środowisku.
2. zaleciła, by:
a). zdemontowano istniejące sieci Wi-Fi w szkołach tam, gdzie one istnieją, i wykonano nowe instalacje sieci komputerowych w oparciu wyłącznie o połączenia kablowe eternetowe bądź światłowodowe.
b). nakazano przełączanie na lekcjach telefonów komórkowych w tryb samolotowy oraz zakazano ich używania na przerwach poza celami związanymi z informowaniem rodziców lub w celach alarmowych.

ŻĄDANIE
3. zobowiązała się do przeprowadzenia kampanii informacyjnych dla mieszkańców nt. zagrożeń zdrowotnych związanych z PEM (telefon komórkowy, wifi i inne urządzenia bezprzewodowe) (przykład zaleceń w ulotce opracowanej przez Miasto Kraków (23).